



Biblijna interpretacja znaczenia imion Chrystusa: Jezus i Emmanuel

W czasie Świąt Bożego Narodzenia częściej sięgamy do dwóch pierwszych rozdziałów Ewangelii św. Mateusza. Znajdujemy tam również skierowane do Józefa słowa anioła, który zapowiada mu narodzenie poczętego z Ducha Świętego Syna Maryi, polecając zarazem, by nadał temu Dziecku imię Jezus. "On bowiem wybawi lud swój z jego grzechów". JESZUA, hebrajska forma imienia Jezus, może znaczyć "Jahwe zbawia". Ta część zapowiedzi wydaje się zatem jasna. Trudniej jest jednak zrozumieć sens drugiego imienia, jakie pojawia się w komentarzu Ewangelisty: "To zaś wszystko wydarzyło się, aby się wypełniły słowa wypowiedziane przez Pana ustami proroka: «Oto Dziewica pocznie i porodzi Syna i nadadzą Mu imię EMMANUEL, a imię to znaczy Z-NAMI-BOG»" (Mt 1,21-23). Ktoś niezbyt oczytany w Biblii może mieć trudności w zrozumieniu, jaką rolę odgrywa ów EMMANUEL, skoro Jezus nazywał się po prostu Jezus.

Prorocтво Izajasza. Św. Mateusz przytacza tutaj wyrocznię proroka Izajasza, działającego w Jeruzolimie w drugiej połowie VIII w. przed Chrystusem. Dawne państwo Salomona mniej więcej 200 lat wcześniej rozpadło się na dwie niezależne części: północne królestwo - terytorialnie znacznie większe, ze stolicą w Samarii - i małe, południowe, którym rządziła z Jeruzolimy dynastia wywodząca się od Dawida. W czasach Izajasza oba te królestwa czuły się zagrożone wzrastającą potęgą wielkiej Asyrii. Achaz, panujący wówczas w Jeruzolimie, rozumiał dobrze całą beznadziejność sytuacji i dlatego też odmówił przystąpienia do przymierza, jakie przeciw Asyrii zawarli jego sąsiedzi, królowie Samarii i Damaszku. Kiedy jednak połączone wojska owych sąsiadów wtargnęły na jego terytorium, król Jeruzolimy wpadł w panikę. Czym prędzej złożył na ofiarę bogom pogańskim własnego syna, a jednocześnie wezwał na pomoc władcę asyryjskiego. Ten nie dał się dwa razy prosić, lecz w zamian zażądał od Achaza uznania zwierzchności Asyrii i płacenia stałej daniny. Wcześniej jednak przyszedł do Achaza prorok Izajasz. Wystąpił on w imię

swego najgłębszego przekonania, że cokolwiek będzie się dzieć, Jahwe jest i pozostanie zawsze wierny swej obietnicy, jaką dał ongiś Dawidowi: że wywodzącej się od niego dynastii nikt i nic nie zdoła obalić. Achaz błądzi, szukając pomocy i u bóstw pogańskich, i u króla asyryjskiego. Niepotrzebnie również lęka się nadciągających nieprzyjaciół. Prorok ma dla króla tylko jedną radę, a raczej nakaz, i to nakaz samego Boga. Wzywa Achaza do bezwzględnego zawierzenia Jahwe: "Jeśli nie zawierzycie, nie ostoicie się!" (Iz 7,9). W tym decydującym momencie Izajasz, a według słów proroka sam Jahwe za jego pośrednictwem, proponuje Achazowi, aby poprosił o "znak", który mógłby wzmocnić jego chwiejną ufność. Król jednak nie chce prosić i w pierwszej chwili mamy ochotę go pochwalić: człowiek nie powinien wystawiać Boga na próbę. Jest to wszakże sytuacja wyjątkowa, bo propozycja znaku wychodzi od Boga. Król szuka po prostu wymówki. Jeśli nawet znak będzie mu dany, on i tak nie uwierzy. Trzeba przy tym pamiętać, że tak tutaj, jak i wszędzie, gdziekolwiek w Biblii jest mowa o wierze, nie chodzi nigdy tylko o intelektualne przyjęcie istnienia Boga (nikt w tym czasie nie wątpił w istnienie jakiegś siły czy sił boskich, Boga lub bogów). W taki sposób również Achaz na pewno "wierzy" w Jahwe, nie umie jednak zawierzyć Jedynemu, a tego właśnie żąda od niego Izajasz. Prorok gani małoduszność króla i zapowiada mu, że Jahwe mimo wszystko da mu znak: "Oto ALMA jest brzemienią i porodzi syna i nazwie go imieniem EMMANUEL" (Iz 7,14). O jakiej matce i o jakim dziecku myślał Izajasz? ALMA po hebrajsku to młoda kobieta, która jeszcze nie rodziła, ale niekoniecznie dziewczyna. Jest jednak rzeczą godną uwagi, że w III w. przed Chr. żydowski tłumacz przekładający Biblię na język grecki (przekład ten nazywamy Septuagintą) oddali w tym miejscu hebrajską ALMA przez greckie słowo PARTHENOS (dziewica). A ponieważ w zapowiedzianym EMMANUELU zapewne już wtedy upatrywali Mesjasza, przekład ten zdaje się świadczyć o ich przekonaniu, że Mesjasz ma się narodzić z dziewicy. I właśnie tym greckim tekstem posłużył się św. Mateusz w swej Ewangelii. Już pierwsi chrześcijanie nie mieli

bowiem żadnej wątpliwości, że Izajasz wieścił tymi słowami przyjście na świat prawdziwego Mesjasza, Jezusa Chrystusa, narodzonego z Maryi Dziewicy.

Bóg jest z nami. Teksty biblijne są często dla nas jakby wielowarstwowe. Pierwsza warstwa to sens pierwotny, historyczny, ten, który miały dla swego autora. Następne pokolenia odczytywały owe teksty na nowo, znajdując w nich aktualny dla siebie sens. I tak też dzieje się nadal, aż po nasze czasy. Jest to prawda oczywista dla wszystkich, wierzących i niewierzących. Dalej drogi się rozchodzą. Wierzący chrześcijanin lub żyd sądzi bowiem (a tego nie może przyjąć człowiek niewierzący), że ów sens późniejszy był już od początku ukryty w pierwotnym, choćby nawet ludzki autor nie wiedział, co jego ustami mówi Autor boski. Właśnie dlatego tym ważniejsze dla pełnego zrozumienia tekstu jest jak najlepsze uchwycenie owego pierwotnego, historycznego znaczenia, co tak mocno podkreśla, zwłaszcza ostatnio, również i Kościół katolicki. Dla samego Izajasza ALMA to być może młoda królowa, oczekująca narodzin swego młodszego dziecka. Wówczas EMMANUELEM byłby syn i następca Achaza, Ezechiasz. Tak też interpretują ową wroczną uczeni żydowscy. Ale wiele pozostaje jeszcze niejasne. W każdym razie EMMANUEL (lub IMMANUEL) to niewątpliwie imię symboliczne. Znaczy ono dosłownie: Z-NAMI-BOG. Jest znakiem wzywającym do ufności. Prorok zdaje się niejako wołać do Achaza: Czemu boisz się tych atakujących cię wrogów? Czyż nie wiesz, że Bóg jest wierny swoim obietnicom, czy nie widzisz, że mimo twej własnej niewierności dał ci już dziedzica tronu, czy nie rozumiesz, że Bóg jest Z NAMI? Jahwe zawarł z Izraelem związek jedyny w swoim rodzaju - przymierze, szczególną wspólnotę życia i miłości. Wspólnota ta znajduje swój wyraz w tak zwanej "formule przymierza", którą z drobnymi zmianami odnajdujemy wielokrotnie na kartach Biblii: "Ja będę waszym Bogiem, a wy będziecie moim ludem" (np. Kpł 26,12). W Księdze proroka Ezechiela Jahwe obiecuje wygnaniem do Babilonii synom Izraela nowe przymierze pokoju: "Będzie to wiekiste Przymierze z nimi, a mój przybytek pośród nich umieszczę na stałe. Mieszkanie moje będzie pośród nich, a Ja będę ich Bogiem, oni zaś będą moim ludem"

Bóg zamieszkał pośród ludu Naród wybrany często wszakże o tym zapominał. W miarę wpływu czasu i zmian sytuacji politycznej postać Pomazańca-Mesjasza zdawała się oddalać w jakąś odległą, bliżej nieokreśloną przyszłość, a sens imienia EMMANUEL coraz trudniej przychodziło odnaleźć w teraźniejszości. Kiedy zaś Mesjasz wreszcie przyszedł, nie poznali Go i odrzucili właśnie ci, którzy wczytywali się w Pismo Święte, ci, którzy - jak się zdawało - byli najlepiej na Jego przyjście przygotowani. W tej

to perspektywie warto może, żebyśmy my, chrześcijanie, spróbowali zrobić rachunek sumienia właśnie dzisiaj. Czyż nie czytamy w Prologu do Ewangelii św. Jana: "Słowo stało się ciałem i zamieszkało między nami" (J 1,14)? Już spełniła się zatem wrocznia Ezechiela, w której Bóg zapowiadał, że zamieszka pośród swego ludu. A spełniła się w sposób niewyobrażalny dla samego proroka. Bóg stał się Człowiekiem. Jezus jest prawdziwym EMMANUELEM - Z-NAMI-BOGIEM. To symboliczne imię nie tylko otwiera, lecz również i zamyka Ewangelię św. Mateusza. Przecież właśnie w ostatnim jej wersecie Jezus zapewnia swoich uczniów: "Oto JA jestem Z-WAMI po wszystkie dni aż do skończenia świata" (Mt 28,20). W czasie Mszy świętej kapłan kilkakrotnie zwraca się do nas, mówiąc: "Pan z wami", na co my odpowiadamy, najczęściej automatycznie: "I z duchem twoim". Tak bardzo przywykliśmy do tych słów, że nie robią już na nas żadnego wrażenia, przeważnie ich po prostu nie zauważamy. A przecież jest to ogłoszenie tej samej niezgłębionej prawdy, która zawarta jest w imieniu EMMANUEL! Bóg jest z nami, przychodzi do nas codziennie w Eucharystii, a skoro stał się Człowiekiem, jest więc z nami także we wszystkich naszych ludzkich sprawach - jeżeli Mu tylko na to pozwolimy. Nikt z nas nie jest samotny, chyba że sam zamknął własne drzwi i nie słyszy kołającego do nich Jezusa, który woła: "Jeśli kto posłyszycie mój głos i drzwi otworzą, wejdę do niego i będę z nim wieszerał, a on ze Mną" (Ap 3,20).

By nikt nie był opuszczony. Myślę, że byłoby nam znacznie łatwiej żyć, gdybyśmy wychodząc z kościoła, zabierali ze sobą to pozdrowienie kapłańskie i pamiętali zawsze, że Pan jest z nami, również we wszystkim, co składa się na nasz dzień powszedni, we wszelkich naszych radościach i wszelkich cierpieniach. Urodził się, jak Mu kłódeujemy, "w ubóstwie", a umarł w udręce i opuszczeniu, właśnie po to, by nikt z nas nie musiał się czuć opuszczony nawet w ciemnościach śmierci. Nie darmo łotrwi, który obok Niego umierał na krzyżu, powiedział: "Dziś ZE MNĄ będziesz w raju" (Łk 23,43). W naszym życiu, a nawet nieraz w naszym sercu, często czai się zło. W dzisiejszym świecie jest ono zresztą, jak się wydaje, szczególnie wyraziste i niemal wszechobecne. Wystarczy włączyć radio czy obejrzeć wiadomości telewizyjne. Ludzie buntują się czasem: Jakże to pogodzić ze słowami "Pan z wami"? Otóż nie wolno zapominać, że zło zawsze robi wiele hałasu i od początku uprawia niezwykle zręczną propagandę. Dobro zaś z natury jest ciche i działa całkiem inaczej. Dlatego też i z ostatniej wojny światowej pamiętamy przede wszystkim nieludzkie okrucieństwa i miliony pomordowanych ofiar. Na tym straszliwym tle postaci kanonizowanych męczenników zdają się czasem jakby

zanikać. A przecież za nimi stoją niezliczone zastępy podobnych do nich, bohaterów i świętych, ludzi ze wszystkich narodów, ras i języków, tych, którzy swoim braciom oddawali nie raz ostatnią kromkę chleba, a nawet poświęcali za nich życie. Na mniejszą zaś skalę i najczęściej niewidocznie dzieje się to nadal. Tak Bóg niepostrzeżenie wchodzi w nasz dzień powszedni. Pismo Święte nikomu nie obiecuje łatwej drogi. Historia jest polem walki, ale też miejscem danej nam przez Pana wolności, a zatem i naszej własnej decyzji opowiedzenia się za Nim lub przeciw Niemu. Chrystus zwyciężył świat (por. J 16,33), stał się BOGIEM-Z-NAMI, lecz tylko od nas zależy, czy zwycięstwo to będzie i naszym udziałem. Ostatnie strony Apokalipsy św. Jana ukazują najlepiej, czym jest owo zwycięstwo i co naprawdę znaczy EMMA-NUEL, Z-NAMI-BOG. Jest to obraz nie tyle końca świata, ile raczej jego prawdziwego początku, kiedy to nowe Jeruzalem - nowy Kościół - zstąpi z nieba od Boga, "przystrojone jak oblubienica zdobna w klejnoty dla swego męża. I usłyszałem donośny głos mówiący od tronu: «Oto przybytek Boga z ludźmi: i zamieszka wraz z nimi i będą Jego ludem, a On będzie BOGIEM-Z-NIMI. I otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już otąd nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu [...]», bo pierwsze rzeczy przemienęły». I rzekł Zasiadający na tronie: «Oto czynię wszystko nowe»" (Ap 21,2-5).

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Msze św. w tygodniu w Jaśliskich o godz. 8.00 i 17.00. Na Woli we wtorek i piątek o 16.00, u Sióstr o godz. 7.00.
2. Msze św. w przyszłą niedzielę o godz. 8.00, 11.00, 16.00, na Woli o 9.30 u Sióstr o 7.00.
3. Od czwartku 17 grudnia do 24 będziemy przygotowywać się bezpośrednio do Uroczystości Bożego Narodzenia. W tym czasie Kościół szczególnie przyzywa przyjścia Zbawiciela śpiewając tzw. Wielkie antyfony Adwentu.
4. Zachęcamy do udziału w codziennej Mszy św. roratniej, szczególnie dzieci i młodzież. Na Msze św. o godz. 17.00 w środę zapraszam na młodzież klasy szóstej, w czwartek klasę siódmą, a w piątek klasę ósmą w ramach przygotowania do bierzmowania. Proszę też, aby młodzież w tym dniach skorzystała ze spowiedzi świętej przedświątecznej.
5. W tym tygodniu przypadają Kwartalne Dni Modlitw o życie chrześcijańskie rodzin.
6. W tym tygodniu zapraszamy na spotkania duszpasterskie: we wtorek kandydatów, ministrantów i lektorów, w środę Dzieci Maryi, w czwartek HSNPJ, w piątek spotkanie młodzieży.
7. We wtorek całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu. Od dwóch lat w naszej

Archidiecezji odbywa się sztafeta adoracyjna. Nasza parafia została wyznaczona na dzień 14 grudnia. Zapraszam parafian w tym dniu na wspólną modlitwę. Za ławkami wystawiona jest kartka. Proszę zapisywać się w tym dniu na daną godzinę adoracji.

8. W czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 16.00.

9. W sobotę o godz. 8.00 Msza św., a po niej nowenna do Matki Bożej Królowej Nieba i Ziemi.

10. Chorych z postugą sakramentalną przedświąteczną odwiedzę w piątek 17 grudnia od godz. 9.00. Proszę zgłaszać chorych do zakrystii.

11. Tradycyjnie, jak co roku, po każdej Mszy św. Siostry Sercanki będą rozprowadzały poświęcone opłatki na stoł wigilijny. W niedzielę w przedświątecznych kościołach, a w dni powszedni w zakrystii. Bardzo proszę o wsparcie finansowe Sióstr, który będzie „darem serca”, a jednocześnie formą wdzięczności za ich ofiarną posługę w naszej parafii.

12. W zakrystii są do nabycia świece wigilijne. Minimalna cena to 7 zł. Ofiary będą przeznaczane na Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom.

13. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont i ogrzewanie naszych świątyń. Za tydzień w trzecią niedzielę miesiąca składka na potrzeby naszej parafii. Prosimy tych parafian, którzy jeszcze w tym roku nie wpłacili na ten cel o solidarność z całą parafią. Przypominam o możliwości wpłat na konto parafialne z dopiskiem „Na cele kultu religijnego”.

14. Nie będzie spowiedzi przedświątecznej jak po inne lata. Zapraszam więc do skorzystania z sakramentu pokuty i pojednania codziennie, pół godziny przed Mszą św.

15. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach. Do sprzątania Sanktuarium w sobotę na godzinę 9.00 prosimy: Dorota Madej, Stanisław Kuchta, Danuta Ryń, Stanisława Majdosz, Andrzej Janiszewski, Krystyna Madej, Zbigniew Madej.

16. Do sprzątania Kościoła w Woli: Barbara Staszewska, Dorota Łątka.

17. Zachęcamy do czytania tygodnika Niedziela. Dzisiaj warto przeczytać: Posłany, aby wprowadzić Chrystusowy pokój.

18. W tym tygodniu Pan Bóg powołał do wieczności z naszej parafii: śp. Stanisławę Łątkę. Módlmy się o spokój duszy dla niej. Ojciec nas.....„Wieczny odpoczynek racz jej dać Pani...”

19. Przypominam o zachowaniu zaleceń sanitarnych przez zakrywanie ust i nosa.

20. Po błogosławieństwie zapraszam dzieci do indywidualnego błogosławieństwa i po obrazki.

Intencje Mszalne 13–19 grudnia 2021

07:00 /Siostry/ + Beata Farbaniec oraz o zdrowie błóg., Boże opiekę Maryi, dary Du-
cha św. dla całej jej rodziny

08:00 + Janina Szymczakowska /13 greg./

17:00 + Maria Mezglewska /od kuzyna Pawła z rodz.

17:00 /poza/ + Franciszek Mezglewski /od wnuczki Danuty z rodz.

17:00 /poza/ + Adam Farbaniec /od Joanny i Romana Krawczyk z Kozierowa

17:00 /poza/ + Józef Dańczak /13 greg./ - od syna

wtorek, 14 grudnia

07:00 /Siostry/ + Jan Porada /od Pracowników MOPS Dukla

08:00 + Janina Szymczakowska /14 greg./

16:00 /Wola/ + Wacław Sadowski /od Janiny Kaluba

17:00 + Paweł Skubiński

17:00 /poza/ + Franciszek Mezglewski /od bratowej Marii z rodz.

17:00 /poza/ + Adam Farbaniec /od Joanny i Romana dla + Ignacego Patlewicz i Ada-
ma Farbaniec

17:00 /poza/ + Józef Dańczak /14 greg./ - od syna

środa, 15 grudnia

07:00 /Siostry/ + Stefania Wasiurdziak /od rodz. Kuchta i Lorenc

08:00 + Janina Szymczakowska /15 greg./

17:00 Int. o zdrowie błóg., Boże oraz opiekę Matki Bożej dla całej rodziny

17:00 /poza/ + Franciszek Mezglewski /od bratowej Marii z rodz.

17:00 /poza/ + Adam Farbaniec /od Janiny Marcinkowskiej z rodz.

17:00 /poza/ + Józef Dańczak /15 greg./ - od syna

czwartek, 16 grudnia /adoracja/

07:00 /Siostry/ + Marian Cimaj

08:00 + Janina Szymczakowska /16 greg./

17:00 + Stefania Wasiurdziak /od chrześniaka Wiesława z rodz.

17:00 /poza/ + Franciszek Mezglewski /od Zarządu KROFAM

17:00 /poza/ + Adam Farbaniec /od Katarzyny i Tomasza Zdybał z Kozierowa

17:00 /poza/ + Józef Dańczak /16 greg./ - od syna

piątek, 17 grudnia

07:00 /Siostry/ + Eugeniusz Madej /od wnuka Łukasza z rodz.

08:00 + Janina Szymczakowska /17 greg./

16:00 /Wola/ + Wacław Sadowski /od rodz. Madej z Jaślik

17:00 + Franciszek Farbaniec /od wnuczki Eweliny z rodz.

17:00 /poza/ + Franciszek Mezglewski /od Zarządu KROFAM

17:00 /poza/ + Adam Farbaniec /od Bogdana Biłas z rodz.

17:00 /poza/ + Józef Dańczak /17 greg./ - od syna

sobota, 18 grudnia /nowenna/

07:00 + Janina Szymczakowska /18 greg./

07:00 /Siostry/ + Eugeniusz Madej /od wnuka Grzegorza z rodz.

08:00 + Prof. Stanisław Puchalik /9 r. śm./

17:00 + Stefania Wasiurdziak /od chrześnicy Małgorzaty Puchalik z rodz.

17:00 /poza/ + Franciszek Mezglewski /od rodz. Skomiał

17:00 /poza/ + Adam Farbaniec /od rodz. Koterbickich

17:00 /poza/ + Józef Dańczak /18 greg./ - od syna

niedziela, 19 grudnia

07:00 /Siostry/ + Eugeniusz Madej /od córki Jolanty z rodz.

08:00 + Władysław Marczak /od chrześniaka Stanisława Łątka z rodz.

09:30 /Wola/ + Bronisława Marczak /od koleżanek i kolegów córki Danuty z Firmy OPTIMA CAR z Rzeszowa

11:00 1/ + Janina Szymczakowska /19 greg./

11:00 2/ + Helena, Zbigniew Murdzyk

11:00 /poza/ + Józef Dańczak /19 greg./ - od syna

16:00 + Maria Dyląg /16 r. śm./ od synowej Janiny